

# Prosto w oczy: W galerii wielu klientów kpi z zakazów

Napisano dnia: 2020-06-27 19:36:58



**KŁODZKO.** Galeria handlowa to nic innego, jak zatłoczone miasteczko, w którym klienci wprost wpadają na siebie. W czasach, gdy nawet nie śnio się nam o epidemii koronawirusa nikomu to nie przeszkadzało, ale dzisiaj - przy jego także bezobjawowej postaci - tym bardziej konieczne okazuje się przestrzeganie rygorów bezpieczeństwa. A te wymagają noszenia maseczek ochronnych twarzy i dezynfekowania rąk przed wejściem na teren obiektu. Jaka jest rzeczywistość - widać na co dzień. Sporo osób kpi sobie z obowiązujących nakazów i zakazów, wychodząc z założenia, że dotyczą one wszystkich innych poza nimi. Czy aż musi dojść do zakażenia kogokolwiek w tym obiekcie, aby w sposób zdecydowany zaczęto wymagać respektowania prawa?

Podobnie rzecz się ma z obowiązującym zakazem palenia papierosów przed wejściami do galerii. Jej drzwi są oblepione piktogramami o tym informującymi, tymczasem właśnie w ich sąsiedztwie palacze - jakby na złość niepalącym - puszczają sobie dymka. I w tym przypadku coś z tym problemem musi zrobić zarządzający obiektem. Nie może być tak, że łamiący porządek niezdyscyplinowani klienci biorą górę nad tymi, którzy stosują się do nakazów i zakazów obowiązujących na tym obszarze.

**(bwb)**